



„Różaniec jest potężną bronią w walce ze złem, tak silną, że nie raz potrafił

zmienić bieg historii, a tysiące świadectw i udokumentowanych cudów dowodzi,

jego niezwykłej skuteczności

Maryja jest Królową Polski, przez całe pokolenia opiekuje się nami, w krytycznych momentach historii zawsze była przy nas, a my przy Niej. Jako ratunek dla świata, Matka Boża wskazuje na modlitwę różańcową.

Dlatego wierzymy, że jeśli różaniec zostanie odmówiony przez około milion Polaków na granicach kraju, to może nie tylko zmienić bieg zdarzeń, ale otworzyć serca naszych rodaków

na działanie Łaski Bożej.

Potężna modlitwa różańcowa może wpłynąć na losy Polski, Europy, a nawet i całego świata. Dość powiedzieć, że Maryja zawsze kieruje prośbę o częstą modlitwę różańcową, podczas każdego niemal objawienia.”

I my również , przedstawiciele parafii Warszawice mogliśmy brać udział w tej niezwykłej akcji modlitewnej.

W liczbie 45 osób ,członków Kółek Żywego Różańca autokarem udaliśmy się na miejsce wielkiej modlitwy różańcowej do Pratulina. Pod hasłem” Ratuj Różańcem Polskę i Świat” rozpoczęło się wspólne spotkanie modlitewne osób w liczbie ok. 5 tys.

Do przeżywania, zrozumienia istoty tego całego przedsięwzięcia modlitewnego wprowadziła nas konferencja która odbyła się w pięknym Sanktuarium Bł.Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy. Następnie udaliśmy się na plac gdzie odbyła się eucharystia z udziałem ok. 20 księży. O godzinie 12.00 uczestniczyliśmy w Adoracji Najświętszego Sakramentu. Było przepięknie. Po tych duchowych przeżyciach udaliśmy się na poczęstunek –gorący rosół . Rozprowadzany był także przepyszny chlebek „unicki” Nakarmieni i wzmocnieni udaliśmy się na miejsce odmawiania różańca. Był to teren w pobliżu Sanktuarium.

Otoczony

został wielkim kręgiem przez wszystkich uczestników . Zrobiło to nas niesamowite wrażenie. Trzymając różaniec w reku, stojąc obok siebie, trzymając się za ręce, klęcząc i odwracając się we wszystkie strony świata odmówiliśmy 4 części różańca. Wśród modlących były dzieci, młodzież, małżeństwa, osoby starsze , siostry zakonne i księża. Atmosfera tej modlitwy była niesamowita i niepowtarzalna...Niezwykły był też widok słońca które towarzyszyło nam w modlitwie i raz po raz coraz śmielej przedzierało się przez chmury by na samo zakończenie pokazać się w całej swojej krasie i ogrzać nasze zmarznięte noski.....

Umocnieni Duchem Świętym, wzmocnienie modlitwą , radośni i wdzięczni Matce Bożej za to spotkanie pożegnaliśmy się i rozeszliśmy do swoich autokarów. W drodze powrotnej długo jeszcze gościł w nas duch modlitwy i dzięki niemu szybko i szczęśliwie powróciliśmy do swoich rodzin.

Czekamy na następne takie przeżycie i zachęcamy tych którzy z nami nie byli.

D.K





D.K